



Porozumienie

Jarosława Gowina

#EnergiaMiast

Kluczowe wyzwania dla Polski

I. Energia Plus

Pakiet energetyczny partii Porozumienie

II. Porozumienie dla Europy

Program polityki europejskiej partii Porozumienie

III. Silne miasta w silnej Europie

Program partii Porozumienie dla małych i średnich miast

Program dla Polski

I. Inteligentne państwo

Program partii Porozumienie na rzecz usprawnienia administracji publicznej i samorządowej

II. Bezpieczna Polska

Program partii Porozumienie w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego

III. Porozumienie dla młodych

Program partii Porozumienie w zakresie rozwoju i modyfikacji polityki społecznej oraz wsparcia młodych

Energia Plus

Pakiet energetyczny partii Porozumienie

- Rosnące koszty wytwarzania energii konwencjonalnej, a co za tym idzie – cen energii elektrycznej, skłaniają do poszukiwania alternatyw i tańszych rozwiązań opartych na Odnawialnych Źródłach Energii. Unia Europejska nakłada na nas zobowiązania, których realizacja może w obecnych warunkach udać się tylko przy zaangażowaniu prosumentów.
- Głównymi beneficjentami projektu będą:
 - polskie rodziny, które uzyskają tani i łatwy dostęp do własnego prądu i jego źródeł;
 - mały i średni biznes – wiele firm stanie się prosumentami, a także skorzysta na rozwoju całej branży;
 - Samorząd, który dzięki temu będzie mógł świadczyć usługi komunalne po niższej cenie,
 - mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot mieszkaniowych, które dzięki skrojonym dla ich potrzeb rozwiązaniom będą mogły obniżyć koszty administrowania nieruchomościami wspólnymi,
- Kluczem do sukcesu programu *Energia Plus* jest jego prostota i dostępność. Zasada *jednego okienka*, krótki czas przyłączenia do sieci nowych mikroinstalacji i system opustów dla firm to podstawowe założenia umożliwiające wejście do programu każdemu klientowi indywidualnemu, przedsiębiorcy czy samorządowi.
- Rozwiązujemy trzy kluczowe problemy:
 - zapewniamy polskim rodzinom, MSP i JST możliwości energetycznej niezależności, co stanowi ochronę przed podwyżkami cen;
 - wypełniamy (a nawet przekraczamy) zobowiązania wobec UE w zakresie udziału OZE w miksie energetycznym kraju;
 - skutecznie eliminujemy źródła smogu.

Na dynamicznym i zmieniającym się rynku energii ważne jest, aby dostosowywać się do zmian. Rozwój technologiczny oraz szybki przepływ i pozyskiwanie informacji pozwalają aby, to konsument był podmiotem rynku energii, a nie stanowił tylko tło. Już dziś to właśnie konsument energii staje się jej producentem, czyli prosumentem.

Gdy na skutek braku zmian w energetyce zawodowej konsumenta dotyka wzrost cen, to jedynym wyjściem jest ewolucyjne przekształcenie dotychczasowego, już często w wielu punktach nieaktualnego, formatu energetyki.

Kluczem do sukcesu programu *Energia Plus* jest jego prostota i ogólna dostępność – bez konkursów, przetargów i skomplikowanych wniosków. Z programu skorzystają wszyscy – od wielkiego producenta przez drobnego handlowca i usługodawcę, jednostki samorządowe, instytucje użyteczności publicznej i fundacje, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe oraz mieszkańcy domów jednorodzinnych. Szczególnie ważne są to zmiany dla przedsiębiorców i samorządów, czyli tych podmiotów, które zużywają znaczne ilości energii, co generuje istotne koszty w ich bilansie, a jednak nie są zdolne do efektywnego negocjowania stawek. To właśnie ta grupa, małych i średnich przedsiębiorstw oraz gmin, ma szansę wziąć sprawy we własne ręce i swobodnie wykorzystać swój potencjał. To grupa, która wielokrotnie udowodniła, że potrafi wykorzystać odpowiednie warunki rozwoju – program *Energia Plus* stanowić będzie nowy, silny impuls do rozwoju.

Celem programu będzie dynamiczny wzrost liczby prosumentów, czyli osób, firm i instytucji będących jednocześnie PROducentami i konsUMENTAMI. Dzisiaj jest ich w Polsce 36 tysięcy, jednak dzięki programowi w krótkim czasie ich liczba szybko wzrośnie. Instalacje OZE w milionach polskich domów jednorodzinnych i przedsiębiorstw można skutecznie zainstalować, bazując na doświadczeniach z dotychczasowego rozwoju rynku prosumenckiego. Takiego potencjału fotowoltaiki w Europie nie ma w tym momencie żaden kraj z wyjątkiem Niemiec. Dotychczasowe wyniki to jednak głównie zasługa licznych unijnych dotacji i dlatego czas, by stworzyć takie warunki funkcjonowania tego sektora energii, aby mógł on się rozwijać w sposób nieskrępowany i finansować się z oszczędności w rachunkach za energię elektryczną.

Aby uwolnić potencjał naszych miast, potrzebne jest szerokie Porozumienie na rzecz polskiej energii. Porozumienie, w które zaangażowane zostaną miliony polskich domów.

Przed jakimi wyzwaniami stoimy

czyli zdefiniowane problemy społeczno-polityczne

- ⊗ Zobowiązania międzynarodowe i programy unijne wymuszają na Polsce rozwój odnawialnych źródeł energii (OZE). Projekt zakładający corocznie kilkuprocentowy wzrost udziału OZE w miksie energetycznym naszego kraju jest mierzony w cyklu kilkuletnim, a niezrealizowanie przyjętych założeń skutkuje karami pieniężnymi dla budżetu. Przy niektórych założeniach modelowych szacuje się, że Polsce zabraknie nawet

do 3 556 tys. toe (ton oleju ekwiwalentnego) do realizacji celu OZE dla roku 2020. Kara w takim przypadku może wynieść nawet 12 mld PLN. Kolejny „punkt kontrolny” będzie miał miejsce w 2022 r. i wówczas jesteśmy zobowiązani wykazać 18% udziału OZE. Dziś mamy 10,9%, a w 2020 r. planowo powinniśmy mieć 15%. Realizowane od kilku lat działania nie są w stanie dostatecznie zdynamizować akcji tworzenia nowych OZE, ponieważ procesy inwestycyjne dla dużych instalacji wiążą się z wielomiesięcznymi okresami uzyskiwania pozwoleń i warunków. Jediną grupą zdolną do efektywnego, dynamicznego wejścia do systemu energetycznego i mającą szansę wspomóc Polskę w zrealizowaniu wymogów unijnych są prosumenci.

- ⊗ Bariery formalno-prawne blokujące możliwość przyłączenia do sieci instalacji OZE dla osoby indywidualnej, samorządu (JST), jednostek użyteczności publicznej czy MŚP, które mają zmienionego dostawcę energii elektrycznej. Problem ten dotyczy ok 800 tys. podmiotów w Polsce. Są to samorządy, urzędy centralne, ale przede wszystkim przedsiębiorcy i znaczna grupa odbiorców indywidualnych – zwykłych obywateli. Wszyscy oni są wykluczeni z możliwości przyłączenia mikroinstalacji OZE do sieci i korzystania z dobrodziejstwa wytwarzania własnej energii.
- ⊗ Niejednolite procedury i wymagania wśród operatorów systemu dystrybucyjnego, co skutkuje trudnościami w zgłoszeniu mikroinstalacji do sieci elektroenergetycznej.
- ⊗ Brak skutecznego oraz dostępnego finansowania zwrotnego przyłączenia mikroinstalacji OZE. Świat odchodzi od dotacyjnego wspierania tego typu przedsięwzięć, ponieważ przy dzisiejszych cenach energii elektrycznej i zakupu instalacji fotowoltaicznych najbardziej optymalnym scenariuszem jest produkcja energii na własne potrzeby.

W ostatnich latach przedsiębiorcy mieli do dyspozycji finansowanie dotacyjne z funduszy unijnych bądź funduszy krajowych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz finansowanie komercyjne w postaci leasingu lub kredytu. Jednak czas oceny wniosku i skomplikowana procedura aplikacyjno-rozliczeniowa bardzo często zniechęcały przedsiębiorcę.

Brakuje także specjalnych ofert przygotowanych przez polskie banki czy instytucje finansowe przeznaczonych dla mikroinstalacji OZE, choć finansowanie komercyjne w postaci leasingów, kredytów czy pożyczek jest dla przedsiębiorców źródłem najłatwiejszym i najszybszym. Działy ryzyka w bankach traktują instalacje OZE jako ruchomość wyższego ryzyka (niesprzedawalną ponownie z ograniczoną możliwością odzyskania kapitału). Nie uwzględnia się, że własne źródła energii odnawialnej to zamiana części rachunku za energię

na ratę leasingową czy kredytową, a więc w efekcie instalacje generują znaczne oszczędności.

Główne założenie projektu

czyli nasze pomysły na rozwiązanie problemów

- ✓ Wprowadzenie zasady *jednego okienka*, co skróci ścieżkę wpisania do systemu i umożliwi skuteczne załatwienie spraw administracyjnych w jednym czasie i jednej lokalizacji. Bez nadmiernego angażowania obywateli, szybko i wygodnie, tak jak to ma miejsce w telekomunikacji lub przy zmianie dostawcy energii.
- ✓ Skrócenie czasu wydania warunków przyłączeniowych przez OSD dla mikroinstalacji (do 50 kW) oraz małych instalacji OZE (do 500 kW) do 60 dni. Należy wskazać, że mikroinstalacje również mogą być przyłączane do sieci elektroenergetycznej na podstawie warunków przyłączenia, jeżeli ich moc zainstalowana elektryczna przekracza zadeklarowaną moc przyłączeniową obiektu, do którego ta mikroinstalacja ma być przyłączona, np. obecnie dla mikroinstalacji skrócony czas wydania warunków przyłączeniowych obowiązuje tylko jeśli moc zainstalowana nie przekracza zadeklarowanej mocy przyłączeniowej (jeśli dany obiekt ma moc 20 kW do tylko do tego poziomu jest objęty uproszczonymi warunkami, pomimo iż prawo opisuje mikroinstalacje do 50 kW – powyżej przykładowych 20 kW, procedura jest znacznie wydłużona, a aspekt formalny istotnie rozbudowany, co skutecznie zniechęca dzisiaj inwestorów). Zmiana tego trybu rozwiąże liczne problemy techniczne.
- ✓ Wprowadzenie systemu opustów dla przedsiębiorców oraz dla JST – podobnie jak ma to miejsce w przypadku podmiotu nie będącego przedsiębiorcą; nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia, aby nie wprowadzić takiego udogodnienia dla MŚP i dla samorządów.
- ✓ Wprowadzenie dopłat do energii dla spółek obrotu, odkupujących nadwyżki energii z mikroinstalacji OZE, w cenie po której kupuje odbiorca od spółki obrotu. Dziś sprzedawcy (spółki obrotu) odkupują nadwyżki według średnich wartości z rynku konkurencyjnego Towarowej Giełdy Energii, podczas gdy odbiorca (MŚP) kupuje od tej samej spółki energię droższą o 50-150%.
- ✓ Uruchomienie systemu wsparcia dla szybkiego finansowania zwrotnego w postaci leasingów dla MŚP oraz JST.
- ✓ Zrównanie wysokości podatku VAT na poziomie 8%, w odniesieniu do wszystkich inwestycji w fotowoltaikę prosumencką. Dzięki powyższym rozwiązaniom okres zwrotu z inwestycji w fotowoltaikę będzie wynosił maksymalnie 8 lat. Każda rodzina będzie mogła

przez 8 lat spłacać kredyt, zamiast płacić rachunki za energię, a po 8 latach będzie miała energię zupełnie za darmo (żywołności paneli to minimum 25 lat).

- ✓ Analizie należy poddać liczne akty prawne w zakresie opodatkowania albo innych danin o charakterze publicznoprawnym, obciążających prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na wytwarzaniu energii elektrycznej z OZE. Celem jest uzyskanie efektywnego i sprawiedliwego społecznie systemu podatków i ulg inwestycyjnych oraz zrównoważenie relacji na linii państwo – przedsiębiorstwa energetyczne – obywatel.
 - a. Program Energia Plus pozwoli w pierwszym roku: zainstalować prosumenckie instalacje na zieloną energię o łącznej mocy zainstalowanej 200 MW
 - b. obniżyć koszty energii elektrycznej dla 50 tys. gospodarstw domowych
- ✓ W polskich elektrowniach pracuje około 50 bloków klasy 200 MW, pochodzących głównie z lat 70-tych – bloki te wymagają dzisiaj remontów. Program Energia Plus w ciągu jednego roku pozwoli postawić instalację o mocy starego konwencjonalnego bloku energetycznego.

W dalszej perspektywie należy podjąć kolejne działania na rzecz wzmocnienia rynku prosumenckiego:

- ✓ Uregulowanie kwestii tzw. zbiorowego prosumenta, którym może być klaster lub spółdzielnia, ale którego częścią mógłby stać się również przedsiębiorca.
- ✓ Możliwość sprzedaży energii wytworzonej w mikro lub małym źródle OZE do sąsiada lub do najemcy (małe centra handlowe, magazyny, hale).
- ✓ Program wspierania rozwoju biogazowni rolniczych w zakresie dystrybuowania lokalnie energii elektrycznej i ciepła. Już dziś w Polsce są wioski ZEROemisyjne, dzięki współpracy z lokalnymi biogazowniami, które dostarczają ciepło do mieszkańców.
- ✓ Wsparcie w formie „ESCO” dla jednostek samorządu terytorialnego oraz licznych podmiotów jak szpitale czy uczelnie oraz dla przedsiębiorców, czyli kompleksowa usługa polegająca na analizie energetycznej podmiotu, zaprojektowanie szytych na miarę rozwiązań, wdrożenie projektu, doradztwo w zakresie finansowania inwestycji, wsparcie administracyjno-prawne oraz serwis.
- ✓ Zaangażowanie polskich uczelni technicznych w określenie nowych możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii, w tym fotowoltaiki, biogazu czy wiatru, a także opracowanie alternatywnych polskich technologii do produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych.

- ✓ Przeciętna moc mikroinstalacji przydomowej, wystarczająca do pokrycia całego zapotrzebowania gospodarstwa na energię elektryczną, to ok. 7 kW (kilowatów). Jeśli dzięki programowi Energia Plus na inwestycje w fotowoltaikę zdecyduje się co piąta polska rodzina posiadająca dom (ok. 1 mln gospodarstw), zainstalują one w przybliżeniu moc 7 GW, co będzie stanowić ok 18% mocy zainstalowanej w polskiej energetyce. W połączeniu z już zainstalowanymi mocami elektrowni wiatrowych pozwoli to nam wypełnić zobowiązania energetyczne Polski i uniknąć konieczności płacenia kar w 2020. A to jedynie wstępne dane szacunkowe nie uwzględniające mocy potencjalnie zainstalowanych przez przedsiębiorców i JST.

Korzyści dla państwa

czyli co zyskujemy jako państwo dzięki realizacji projektów

- ☆ Podstawowym skutkiem jest ograniczenie biurokracji i niewydajnych systemów poprzez szybką i bezprzetargową budowę dużej ilości instalacji. Działanie to, wpisujące się w dotychczasową reformę *Prawa Zamówień Publicznych*, doskonale uzupełniać się będzie z rzeczywistymi, rozdrobnionymi potrzebami lokalnych inwestycji.
- ☆ Aktywizacja lokalnych instalatorów oraz wzmocnienie jednostek w znacznej mierze wykluczonych z procesów inwestycyjnych i decyzyjnych w systemie energetycznym. System zdominowany przez wielkie korporacje otworzymy na lokalne działania i inwestycje, oparte na lokalnych funduszach, od lokalnych prosumentów. Od ponad dekady branża energii odnawialnej jest jedną z dynamicznie rozwijających się gałęzi przemysłu na świecie, co spowodowane jest rozwojem technologii OZE, szerokim dostępem do źródeł OZE, zwiększaniem efektywności energetycznej i troską o środowisko.
- ☆ Z raportu Międzynarodowej Agencji Energetyki Odnawialnej (International Renewable Energy Agency – IRENA) wynika, że w branży OZE w 2017 r. zatrudnienie znalazło 10,3 mln ludzi, a do roku 2030 liczba ta wzrośnie do 24 mln osób. Powszechny rozwój odnawialnych źródeł energii to zatem także nowe miejsca pracy w sektorze OZE. To są tysiące doradców, projektantów, instalatorów, serwisantów, a także producentów głównych komponentów wchodzących w skład instalacji OZE.
- ☆ Wzmocnienie rozwoju małych i średnich przedsiębiorców. Jedna mikroinstalacja o mocy 50 kW generująca rocznie ok 45-50 MWh energii o wartości 25-35 tys. zł to dla przedsiębiorcy roczny koszt jednego miejsca pracy. Dla przedsiębiorstw bardziej energochłonnych każda oszczędność na energii w procesie produkcyjnym to finalnie tańszy produkt dla klienta, a co za tym idzie zwiększona konkurencyjność na rynku nie tylko

lokalnym, ale też europejskim. Dodatkowy efekt pozytywny stanowi też opinia, że przedsiębiorstwo jest ekologiczne lub w procesie technologicznym korzysta z energii odnawialnej, co dla wielu odbiorców i klientów staje się równie ważne jak jakość i cena produktu czy usługi.

- ☆ Polskie samorządy, odpowiedzialne za funkcjonowanie wielu elementów życia lokalnych społeczności, jak szkoły, infrastruktura czy bezpieczeństwo, będą mogły skutecznie walczyć z podwyżkami energii. Zmiany na rynku są nieuniknione, a wieloletnie zapóźnienia rozwojowe musimy nadrobić, dlatego konieczne są nie tylko modernizacja, ale też przede wszystkim wzięcie współodpowiedzialności za system przez małych, średnich i dużych odbiorców.
- ☆ Polskie sieci energetyczne, dzięki włączeniu nowych, lokalnych podmiotów uzyskają większą swobodę w zakresie wykorzystania potencjału przesyłowego, a w efekcie zanotują także mniejsze straty na przesyłach energii. Realizowana obecnie modernizacja sieci przesyłowej potrwa kilka kolejnych lat, dlatego ważne jest jej skuteczne odciążenie i ograniczenie niewydajnych systemów przesyłowych.
- ☆ Lepsze dostosowania produkcji energii odnawialnej do rzeczywistych potrzeb rynku w ciągu roku.
- ☆ Zwiększenie do 20% udziału energii odnawialnej w miksie energetycznym Polski. Zobowiązania międzynarodowe i polityka energetyczna UE wprowadza system mobilizujący państwa członkowskie do rozwijania OZE. Niedostateczny udział tzw. zielonej energii w miksie energetycznym w perspektywie najbliższych lat przyniesie dodatkowe ograniczenia i koszty dla polskiej energetyki.
- ☆ Rozwój i usystematyzowanie systemu danin i ulg podatkowych wzmocnią strukturę budżetu państwa. Począwszy od bardziej przejrzystego i jednolitego systemu opodatkowania i ulg aż po wygenerowany przychód polskich instalatorów i firm w postaci podatku PIT i CIT.

Korzyści dla obywatela

czyli jaki jest pozytywny efekt programu dla każdego Polaka

- ☆ Głównym beneficjentem projektu będą polskie rodziny, które uzyskają tani i łatwy dostęp do własnego prądu i jego źródeł. To poprawi elastyczność w zakresie finansowania i eksploatacji energii w milionach gospodarstw domowych. To także niższe rachunki za prąd – szybko zwracające się inwestycje w perspektywie kilku lat (zależnie od rozmiarów

instalacji i gospodarstwa) stanowić będą źródło stabilnych dochodów dla wielu polskich domostw.

- ☆ Niepowtarzalna szansa rozwojowa dla polskiego małego i średniego biznesu, który w większości będzie montował i serwisował elektrownie. Oprócz tego, że wiele firm stanie się prosumentami, *Energia Plus* da potężny impuls całej branży.
- ☆ Oszczędności przy zmianie oświetlenia na energooszczędne (nawet 90% niższe zużycie energii) to także polepszenie komfortu pracy czy nauki, ale przede wszystkim obniżenie kosztów za energię i możliwość spłaty rat leasingu z oszczędności wygenerowanych w ten sposób. Program *Energia Plus* to lepsza jakość i większe, bardziej elastyczne możliwości eksploatacji zasobów energetycznych na lokalne potrzeby. Każdy obywatel uzyska lepsze oświetlenie swojej ulicy, bezpieczniejsze przejścia dla pieszych oraz bardziej komfortowe warunki w szkołach i zakładach.
- ☆ Dzięki ograniczeniu kosztów drożęcej energii elektrycznej (nie tylko w Polsce, ale i w Europie) czy ciepła – spadnie koszt wytworzenia produktu czy usługi. Właściciele firm mogą zaoszczędzone środki przeznaczyć na rozwój swojej działalności, na tworzenie nowych miejsc pracy czy wyznaczyć bardziej konkurencyjną cenę swego produktu.

Finansowanie projektu

czyli jaki będzie koszt naszych pomysłów i skąd weźmiemy na to środki

- ☆ Koszty systemu wsparcia dla inwestycji zostaną sfinansowane ze środków zgromadzonych dotychczas poprzez opłaty OZE. Obecnie Spółka Zarządca Rozliczeń S.A., która zajmuje się rozliczaniem (wypłatą dopłaty dla podmiotów, które wygrały aukcje i produkują energię) – zgromadziła już ponad 300 mln zł do wykorzystania.
- ☆ Źródłem wsparcia mogą być także środki pozostające w dyspozycji NFOŚiGW, a zgromadzone m.in. w ramach działań na rzecz rozwoju OZE i poprawy efektywności energetycznej – obecnie to kilka miliardów złotych.
- ☆ Wprowadzenie dopłat do energii dla spółek obrotu, odkupujących nadwyżki energii z mikroinstalacji OZE. Ze względu na różnice w cenie odkupu od małego producenta, a następnie wyższej cenie sprzedaży do małego odbiorcy, znaczną część zysku przejmują spółki obrotu. Koszty różnicy pokryte mogą być przez Zarządcę Rozliczeń S.A. – który gromadzi środki pochodzące z opłaty OZE (która i tak doliczana jest do rachunku za energię elektryczną). Dziś Zarządca Rozliczeń S.A. dopłaca do energii (wyrównując straty) spółkom obrotu, które odkupują energię, a których właścicielami w większości są

zagraniczne korporacje czy fundusze – a co za tym idzie wspiera się w ten sposób zagraniczny kapitał. Identyczny mechanizm można byłoby wprowadzić dla MŚP i wtedy kapitał gromadzony pozostawałby w kraju. Ma to na celu wsparcie prosumentów, bez ograniczania możliwości prowadzenia działalności obecnym już dzisiaj na rynku spółkom obrotu.

Archiwum Partii Politycznych ISP PAN

Porozumienie dla Europy

Program polityki europejskiej partii Porozumienie

- Unia Europejska przechodzi wielowymiarowy kryzys – niewielka jest skuteczność niektórych polityk unijnych, rośnie nieufność państw członkowskich do siebie nawzajem i pogłębia się kryzys członkostwa spowodowany przez Brexit.
 - Opowiadamy się po stronie pronunijnej, ponieważ podzielona UE to słabsza Europa i nie ma alternatywy dla struktur europejskich. Jednocześnie chcemy, aby UE i proces integracji pozostały przy swojej bazie społecznej oraz wartościach etycznych i politycznych, na których opiera się historia Europy.
 - Instytucje europejskie muszą być maksymalnie sprawne, zachowując jednak zasadę subsydiarności tak, by państwa realizowały swoją rację stanu i lojalnie wypełniały zobowiązania członkowskie w UE. Między tymi celami nie ma konfliktu. Chcemy, by UE była aktywna w polityce międzynarodowej, m.in. poprzez aktywną politykę rozwojową skierowaną do obszarów biednych i zagrożonych destabilizacją.
 - Zadania dla naszej polityki obejmują uporządkowanie polityki europejskiej w celu wzmocnienie pozycji Polski w ramach UE, która powinna być postrzegana jako polityka wewnętrzna i uprawiana w paradygmacie możliwości, a nie konieczności.
 - Reformy UE powinny bronić wspólnego rynku przed protekcjonizmem, a ewentualne przyjęcie euro powinno być uwarunkowane kondycją samej strefy. Celem nadrzędnym jest odzyskanie zaufania i kontaktu elit z bazą społeczną, oparte na przejrzystości procesu decyzyjnego.
-

Unia Europejska znajduje się w kryzysie. Ma on wiele wymiarów. Dotyczą one także nas, gdyż jesteśmy istotnym członkiem wspólnoty europejskiej. Nikt odpowiedzialny nie podsyca ognia w trakcie pożaru rozprzestrzeniającego się w okolicy, w której stoi jego dom. Dlatego w pierwszej kolejności chcemy stwierdzić z całą stanowczością i przekonaniem: miejscem Polski na mapie Europy jest Unia Europejska – UE to kluczowy wymiar naszego dobrobytu i ważny element naszego bezpieczeństwa. UE to my!

Kryzys Europy to zatem także nasz kryzys. Tymczasem w polskiej debacie publicznej przyjęło się mówić o kryzysie UE jako czymś zewnętrznym. Powód wydaje się jeden: Polska jest jednym z nielicznych państw UE, w którym kryzys gospodarczy do tej pory nie zagościł. Od ponad trzech dekad Polska rozwija się w szybkim tempie, spada bezrobocie, rosną dochody i poprawia się komfort życia. Nasze poczucie bezpieczeństwa nie było tak silne od niepamiętnych czasów. Mając zatem pełne prawo do bycia dumnym z naszych osiągnięć i zarazem bycia krytycznym wobec błędów innych, musimy pamiętać, że członkostwo w UE jest jednym z motorów naszego sukcesu. W warunkach globalnej niepewności rozsądek podpowiada, abyśmy w większym stopniu starali się proponować rozwiązania służące przełamaniu kryzysu integracji europejskiej niż oddawali się recenzowaniu i krytykowaniu innych.

Przed jakimi wyzwaniami stoimy

czyli zdefiniowane problemy społeczno-polityczne

- ⊗ Problemem UE jest z pewnością niewielka skuteczność niektórych polityk unijnych. Do takich zaliczyć możemy między innymi politykę migracyjną, politykę obronną, politykę zagraniczną czy politykę makroekonomiczną strefy euro. Są to jednak problemy, z którymi w normalnych warunkach my jako państwa wspólnoty europejskiej prędzej czy później sobie poradzimy.
- ⊗ Inne są jednak problemy, które naruszają fundamenty UE. Rosnąca nieufność państw członkowskich do siebie nawzajem podsycza poczucie, że istnieją kraje bardziej uprzywilejowane. Z drugiej strony formułowane są zarzuty o braku solidarności z krajami, które znajdują się na pierwszym froncie walki z kryzysami.
- ⊗ Na to wszystko nałożył się kryzys członkostwa spowodowany przez Brexit. Stopniowe usztywnianie stanowisk i deklaracji każdej ze stron w czasie negocjacji sprawiło, że przyszłe dobre wspólne relacje UE i Wielkiej Brytanii są wciąż bardzo mgliste. Potęguje to niepewność we wspólnocie europejskiej i powoduje, że nawet najbliższa przyszłość staje się coraz bardziej nieprzewidywalna dla obywateli państw członkowskich.
- ⊗ Polskie członkostwo w UE nie sprowadza się do korzystania z budżetu i czterech swobód, choć bez obu tych elementów integracja europejska straciłaby sens i fundament. Musimy jednak pamiętać, że rozwój gospodarczy Polski będzie nas przesuwał w stronę płatników netto do budżetu UE. Dlatego potrzebujemy ambitnej polityki europejskiej, której cele będą o wiele większe niż zabieganie o środki europejskie. Europa czeka na polskie pomysły i propozycje, które będą ukazywać naszą

perspektywę integracji europejskiej. Jesteśmy to też winni sobie samym. Musimy mieć własny pomysł na kształt modelu społeczno-gospodarczego Europy, na rolę Europy w świecie, jej politykę handlową, zagraniczną i obronną, a także przyszłość jej stosunków z sąsiadami. Brexit i jego losy dobitnie pokazują, jak w praktyce wygląda szukanie trzeciej drogi. Emocje i idee nie mogą zastąpić polityki opartej na chłodnej ocenie szans i wyzwań rozwojowych.

Filary Porozumienia dla Europy

czyli jaka powinna być odpowiedź Polski na pytanie o przyszłość Unii i nasze w niej miejsce

Chcemy, aby poniższe zasady stanowiły rdzeń nowej doktryny polskiej polityki europejskiej, który zaakceptować mogą wszystkie proeuropejskie siły polityczne w kraju:

- ☆ Przede wszystkim stwierdzamy jasno, że w rysującej się linii podziału w Europie na antyunijną i prounijną **zdecydowanie opowiadamy się po stronie prounijnej.**
- ☆ **UE i proces integracji nie może stracić swojej bazy społecznej.** Nie może się od niej oderwać. Skutkiem będzie zawrót procesu integracji i narastanie dezintegracji, pękania wspólnoty europejskiej państw narodowych, która przez ponad pół wieku napędzała rozwój polityczny i gospodarczy kontynentu. Dlatego w interesie UE i jej członków jest przeciwdziałanie powstawaniu podziałów – wspólnot różnych prędkości – przypieczętowanych prawnie i instytucjonalnie.
- ☆ Opowiadamy się za jednością UE, przeciw podziałom – różnice polityczne nie mogą uzasadniać ani nawet usprawiedliwiać pęknięć w ramach UE. **Podzielona Unia to słabsza Europa.** W ramach dotychczasowych traktatów jest miejsce na dopuszczalną wewnętrzną elastyczność, ale nie może ona prowadzić do dezintegracji instytucjonalnej, budżetowej i prawnej. To nie jest kwestia naszych obaw o polskie miejsce w takiej nowej podzielonej architekturze. To kwestia ściśle europejskiego interesu, by reprezentować jak najwięcej państw, obywateli, podatników i jak najszerszą strefę handlu. **Musimy zatem szukać tego, co łączy, i unikać inicjatyw, które dzielą.** Nawet jeżeli wiąże się to z ograniczeniem ambicji wszystkich państw członkowskich. Możemy zrobić więcej w na każdym polu, ale potrzebujemy kompromisu co do celów i środków.
- ☆ UE to nie organizacja czysto techniczna i biurokratyczna. Nie jest nośnikiem wyłącznie przepisów prawnych. **W UE powinny być wpisane na stałe wartości etyczne i polityczne, na których opiera się historia Europy.** Źródłem takich wartości jest triada

– grecka filozofia, rzymskie prawo oraz judeochrześcijańska etyka. Wartościami europejskimi nie są natomiast w żadnym wypadku radykalizm i populizm. Organizacje technokratyczne posiadają poparcie społeczne, dopóki dostarczają oczekiwanych dóbr. Także organizacje budowane na wartościach pozwalają utrzymać zaufanie społeczne. W latach 40. i 50. XX w. wartością nadrzędną dla ojców założycieli Wspólnot Europejskich był pokój. Dziś musimy zgodzić się na katalog wartości UE, który będzie do zaakceptowania przez prawicę i lewicę, wierzących i niewierzących. Tylko w ten sposób zaczniemy odbudowywanie zaufania społecznego do procesu integracji europejskiej.

- ☆ Propozycje rozwiązywania problemów UE w duchu federacji europejskiej bądź Europy narodów nie przystają do współczesnych wyzwań. Wynegocjowane w wielkich trudach podział kompetencji pomiędzy UE i państwami członkowskimi oraz instrumenty traktatowe dla realizacji polityk powinny być nie tylko w pełni respektowane, ale także w pełni wykorzystane. Jeżeli nie wykorzystaliśmy wszystkich możliwości traktatowych, np. w polityce obronnej, polityce kontroli granic czy też polityce migracyjnej, to nie możemy mówić, że one się nie sprawdzają i potrzebna jest rewizja traktatów. **Musimy dążyć do tego, aby instytucje europejskie były maksymalnie mocne i sprawne w ramach swoich kompetencji nadanych im przez traktaty, a zarazem państwa realizowały swoją rację stanu i lojalnie wypełniały zobowiązania członkowskie w UE. Założenie to wymaga stosowania w pełni i bezwzględny sposób zasady subsydiarności.**

Główne założenie projektu

czyli nasze pomysły na rozwiązanie problemów

Wokół powyższych zasad, tworzących rdzeń nowej doktryny polskiej polityki europejskiej, powinny zostać formułowane postulaty programowe dla UE. Każda siła polityczna powinna mieć prawo według tych zasad stworzyć swój program europejski. On sam zaś może, a nawet powinien, poddany być szerokiej dyskusji publicznej. Oto nasze postulaty programowe:

- ☆ **Uporządkowanie polityki europejskiej w celu wzmocnienie pozycji Polski w ramach Unii Europejskiej:**
 - Polityka europejska powinna być uprawiana w paradygmacie możliwości, a nie konieczności, a tym samym uwzględniać różne scenariusze, szanse i zagrożenia na przyszłość. W ten sposób realizowana będzie polska racja stanu oparta o racjonalną

diagnozę sytuacji i analizę okoliczności. Tylko i wyłącznie posiadając spójną politykę europejską Polska będzie w stanie inicjować dyskusję i proponować konstruktywne rozwiązania.

- Polityka europejska Polski stała się w zbyt dużym stopniu funkcją polityki wewnętrznej. To powoduje niekorzystne dla naszej racji stanu sprzężenie zwrotne, skutkujące radykalizacją i irracjonalną polityką obliczoną na efekt wewnętrzny. Pojawia się tym samym za dużo kontestacji, a mało konstruktywnych pomysłów i konkretów. Przeciwdziałać temu powinny sprawnie działające mechanizmy koordynacji polityki europejskiej.
- Ze względu na sektorową logikę funkcjonowania poszczególnych ministerstw, MSZ, które w 2010 r. zostało wyznaczone jako centrum koordynacji polityki europejskiej, nie było w stanie wykształcić realnych zdolności do samodzielnego kreowania tej polityki. Dlatego potrzebujemy wzmocnienia centrum dowodzenia polityką europejską naszego kraju.
- Polityka europejska nie powinna być postrzegana jako polityka zagraniczna, tylko polityka wewnętrzna, a zatem jej centrum powinno znajdować się w KPRM, a nie w MSZ. W ten sposób waga ośrodka władzy w sprawach europejskich wzrośnie względem innych resortów, które nie będą mogły ignorować głównej linii politycznej i prowadzić własnych, często nieodpowiedzialnych, inicjatyw w UE. Tylko taka reforma pozwoli powołać silnego ministra *stricto* ds. europejskich, który będzie gromadził informacje z resortów, a także koordynował i współpracował ze stałym przedstawicielstwem w Brukseli.
- Odnowiony model koordynacji powinien uwzględniać także powołanie rządowego ośrodka analiz strategicznych zajmującego się tylko i wyłącznie sprawami europejskimi. Nowe, wzmocnione centrum koordynacji polityki europejskiej musi także ściślej współpracować z polskimi deputowanymi do Parlamentu Europejskiego, samorządem terytorialnym oraz przedstawicielami polskiego biznesu w Brukseli. Tylko zinstytucjonalizowanie takiej współpracy gwarantować będzie skuteczną realizację polskiego interesu w UE, szczególnie w relacjach wewnętrznych, które opierają się często na kontaktach na szczeblach roboczych i nieformalnych.

☆ Reformy dla Unii Europejskiej

- Sens polskiego członkostwa nie wynika z bezpośrednich transferów pieniędzy. To tylko przejściowy mechanizm dla zróżnicowanych rozwojowo gospodarek. Sens polskiego członkostwa jest znacznie głębszy. Jesteśmy gotowi do finansowania nowych zadań w

zakresie obrony i migracji, ale nie za cenę ograniczenia polityk, które przynoszą korzyści wszystkim i mają traktatowe podstawy. Dlatego jesteśmy gotowi płacić wyższą składkę do budżetu UE, co jest najmocniejszym potwierdzeniem naszego poparcia dla UE. Polityka spójności, która przyspiesza konwergencję kontynentu, przynosi korzyści nie tylko w Polsce. Nasz wzrost gospodarczy przekłada się na wszystkie kraje UE, ponieważ kupujemy tam wytworzone usługi i dobra. Bez polityki rolnej trudno wyobrazić sobie dalsze postępy w liberalizacji handlu światowego. Dlatego utrzymanie obu polityk jest dla Polski szczególnie istotne.

- Musimy stać na czele obrony wspólnego rynku przed protekcjonizmem ze strony państw i samej UE. Praktyki protekcjonistyczne bywają udziałem ponadnarodowych firm. Rynek wspólnotowy to nasz największy zasób wzrostu i sukcesu, ale w dziedzinie usług i dóbr oraz na rynku cyfrowym jest jeszcze wiele do zrobienia. Dlatego chcemy dzielić się polskimi doświadczeniami, m.in. w zwalczaniu wyłudzenia podatku VAT, również na poziomie europejskim. Dlatego intensywnie będziemy zabiegać w UE o zwiększenie zasobów Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych, aby mógł wspierać państwa członkowskie w ograniczaniu wyłudzeń podatkowych. Komisja Europejska wraz z Urzędem powinna także ukrócić funkcjonowanie na terenie UE rajów podatkowych.
- Strefa euro wciąż przechodzi głęboki kryzys. Polska ma dobre ekonomiczne powody, by pozostać poza strefą euro. Nie wiadomo, czy jej problemy okażą się większe, niż szanse, które tworzy ona swoim państwom. Jeśli jednak wspólna waluta wyjdzie wzmocniona obecnym kryzysem, Polska powinna przeprowadzić poważną debatę polityczną i społeczną nad euro. Pozostanie poza unią gospodarczą i walutową pozbawia nas wpływu i znaczenia politycznego w Europie, ale pozostanie przy złotym sprawia, że posiadamy autonomiczne instrumenty polityki monetarnej, które chronią przed utratą konkurencyjności naszej gospodarki. Wybór należy do nas, ale wcześniej przeprowadźmy poważną, ogólnopolską debatę nad tą kwestią.
- W naszym interesie narodowym leży aktywne poszukiwanie rozwiązań dla najważniejszych problemów, z którymi obecnie boryka się UE. To właśnie generalna zasada, że nasz interes wskazuje naszych sojuszników, powinna być w centrum formułowania strategii europejskiej Polski. Dlatego też powinniśmy dbać o posiadanie szerokiej zdolności koalicyjnej. W najważniejszych sprawach dotyczących wzmocnienia wspólnoty europejskiej powinniśmy współpracować na forum UE z

Niemcami i Francją, a w razie potrzeb musimy tworzyć także inne układy koalicyjne z państwami członkowskimi.

- Utrata jednego ze swoich członków nie może być traktowane przez UE jako pozbycie się problemu, po którym zapanuje spokój. W relacjach z Wielką Brytanią potrzebujemy ustanowienia nowych, ambitnych i bezprecedensowych relacji. Brexit nie powinien także zahamować polityki sąsiedztwa UE, której głównymi założeniami było otwierania się na nowe państwa oraz niesłabnąca odpowiedzialność za nasze najbliższe otoczenie. Należy wzmocnić instytucjonalnie i finansowo wymiar wschodni i południowy europejskiej polityki sąsiedztwa, równocześnie zaś nasi partnerzy – jeśli chcą większej integracji – muszą udowodnić swoją zdolność do odgrywania roli globalnej.
- Jesteśmy gotowi do ambitnych działań w sprawie migracji. Polska nigdy nie zgodzi się na ograniczenie narodowych kompetencji w sprawie kontroli granic, ale chętnie poprzemy wszelkie wspólne europejskie inicjatywy w zakresie zewnętrznej polityki migracyjnej, wzmocnienia roli Frontexu, nie wyłączając rosnącego wkładu finansowego np. w Libii oraz wsparcia technicznego ze strony naszej Straży Granicznej. Jednocześnie należy zmaksymalizować wysiłki w walce z przemytnikami ludzi, także poza granicami UE, aby nie dochodziło to dramatycznych sytuacji na Morzu Śródziemnym, gdy giną ludzie, także kobiety i dzieci, próbujący przedostać się na terytorium UE.
- Największym zagrożeniem dla wspólnego rynku unijnego jest protekcjonizm ze strony państw i samej UE. Rynek wspólnotowy to nasza największa zdobycz jako wspólnoty europejskiej, która przyczynia się do wzrostu krajowych gospodarek w dziedzinie usług i dóbr oraz na rynku cyfrowym. Żadne problemy wewnętrzne państw członkowskich nie mogą usprawiedliwiać praktyk protekcjonistycznych oraz działań blokujących rozwój wspólnego rynku. W momencie wyjścia Wielkiej Brytanii z UE stracimy kluczowego partnera, któremu bliskie były wartości liberalizmu gospodarczego w UE. Chcemy, aby Polska zastąpiła Wielką Brytanię w roli głównego państwa broniącego w strukturach europejskich wolności i nieskrępowanej konkurencji na wspólnym rynku.
- Odzyskiwanie zaufania i kontaktu elit politycznych UE z bazą społeczną nie może pozostawać jedynie w sferze deklaracji. Musimy wzbudzić poczucie współwłasności UE. Jeśli chcemy, by obywatele utożsamiali się z UE, musimy dać im wpływ na procesy decyzyjne. Kluczowym sposobem, który nie wymaga zmian traktatów, jest wzmocnienie roli parlamentów narodowych. Dotychczasowe formy są fasadowe, czego dowodem było zlekceważenie przez KE sprzeciwu 11 parlamentów narodowych wobec

dyrektywy o delegowaniu pracowników. Potrzebujemy nie tylko systemu żółtej kartki. Polska powinna rozwijać ideę tzw. czerwonej kartki i zielonej kartki, wzmacniając tym samym rolę przedstawicieli suwerena państw członkowskich w UE. Czerwona kartka pozwoli na jednoznaczne odrzucenie inicjatyw, które nie spełniają oczekiwań parlamentów narodowych. Z kolei zielona kartka da prawo występowania przez parlamenty z propozycjami legislacyjnymi na forum UE. Dlatego będziemy rozmawiać z innymi parlamentami zainteresowanymi wzmocnieniem swojej roli w podejmowaniu decyzji w UE i zaproponujemy odpowiednie rozwiązania polityczne i proceduralne.

- Zaufanie społeczne buduje także przejrzystość podejmowania decyzji. Dlatego należy wprowadzić transparentność negocjacji między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej oraz Komisją Europejską w ramach tzw. trilogów, a także nieustannie postępować tak, aby procesy decyzyjne w PE były maksymalnie widoczne dla zwykłych obywateli. Tylko w ten sposób unikniemy przekłamań i fałszywego obrazu na temat działań instytucji UE, którymi chętnie posługują się radykalni i populistycznie politycy.
- Chcemy, aby UE była aktywna w polityce międzynarodowej. Powinno się to objawiać realizacją aktywnej polityki rozwojowej, skierowanej do obszarów biednych i zagrożonych destabilizacją, a także zaangażowaniem w przeciwdziałanie oraz rozwiązywanie sytuacji kryzysowych na świecie. Dlatego Państwa członkowskie i instytucje UE powinny w bardziej efektywny sposób wykorzystywać instrumenty dostępne w traktatach, sama zaś polityka zagraniczna UE nie może rezygnować z mechanizmów międzyrządowych. Jedynie wzmocnienie współpracy politycznej państw w sprawach zagranicznych UE pozwoli krajom na poszukiwanie takiej strategii, która będzie wypadkową interesów wszystkich członków UE.

Silne miasta w silnej Europie

Program partii Porozumienie dla małych i średnich miast

- Polityka wobec miast opierać będzie się na zaangażowaniu konserwatystów motywowanym ojkofilią i inkluzywną solidarnością społeczną oraz dążeniami do zapewnienia bezpieczeństwa członkom wspólnoty samorządowej i osiągnięcia dobrobytu mierzonego stanem gospodarki lokalnej oraz jakością życia.
- Kluczem do zmiany roli miast małych i średnich w sposób systemowy jest deglomeracja, czyli przeniesienie szeregu instytucji publicznych poza aglomerację warszawską z korzyścią dla tychże instytucji i miast. Kierunki deglomeracji powinny objąć szczególnie miasta zagrożone utratą funkcji społeczno-politycznych. Dalszym celem deglomeracji jest stworzenie środowiska korzystnego dla dekoncentracji przedsiębiorstw.
- Elementami kluczowymi dla miast są infrastruktura transportowa i transport zbiorowy, ponieważ tylko zwiększenie mobilności mieszkańców zatrzyma odpływ mieszkańców z miast małych i średnich. Należy zmodyfikować politykę środowiskową w zakresie jakości dla instalacji grzewczych czy stref niskoemisyjnych. Należy rozwiązać problem wynagradzania osób zarządzających, bowiem nasilają się problemy z jakością funkcjonowania i wypełniania zadań publicznych.
- Kryzys miast małych i średnich objawia się szeregiem niekorzystnych zjawisk związanych z wyludnieniem, zaburzeniem struktury społecznej, ograniczeniem dostępności usług publicznych, oferty kulturalnej, edukacyjnej i administracji publicznej, kurczeniem się rynku pracy i zastojem rozwoju mieszkalnictwa.

Małe i średnie miasta borykają się z wieloma problemami. Młodzi ludzie wyjeżdżają do większych ośrodków miejskich w poszukiwaniu pracy oraz lepszej edukacji. W przytłaczającej większości przypadków nie kupują już biletu powrotnego, ponieważ większe miasta oferują więcej – oprócz lepszych warunków pracy nieporównywalnie szersza jest oferta kulturalna i sportowa, a także wrażenie bycia blisko epicentrum ważnych wydarzeń społeczno-politycznych.

Jednocześnie po zakończonych niedawno wyborach samorządowych jeszcze bardziej zaostrzył się sztuczny podział na *kosmopolityczne* duże miasta i *zaściankową* prowincję. Zakładnikami tych podziałów stali się zwykli mieszkańcy, którym zależy głównie na poprawie jakości życia (żłobki, przedszkola, dobry lekarz w okolicy, czyste powietrze, sprawna komunikacja, bezpieczeństwo) i dobrobycie ich *małych ojczyzn* (wysoko płatne miejsca pracy, dobry klimat dla biznesu), bo to przekłada się także na ich osobisty dobrobyt.

Od kilku lat trwają badania nad ścieżkami rozwoju małych i średnich miast oraz potencjalnymi zagrożeniami i szansami. Kolejne raporty wskazują, że wiele miast jest realnie zagrożonych utratą znaczenia społeczno-politycznego, a także degradacją w systemach infrastrukturalnych, produkcji i innych. Rząd uruchomił projekty mające na celu wyhamowanie tych negatywnych zmian, jednak potrzebne są dalsze działania – nowy impuls rozwojowy, by uwolnić Energię Miast. Konieczne jest szerokie Porozumienie dla małych i średnich miast.

Przed jakimi wyzwaniem stoimy

czyli zdefiniowane problemy społeczno-polityczne

- ⊗ Młodzi pozostający w małych i średnich miastach nie chcą podnosić swoich kompetencji, ponieważ rynek pracy najczęściej ich do tego nie zachęca. Skutkuje to niewielkim lokalnym potencjałem gospodarczym i brakiem lepszych perspektyw na przyszłość.
- ⊗ Małe i średnie miasta mają także problem z efektywnym wykorzystaniem infrastruktury. Kłopotem są m.in. nieużytki. Często władze małych i średnich miast nie mają koncepcji rozwoju ani inwestora na zagospodarowanie terenów, np. przemysłowych.
- ⊗ Małe i średnie miasta dramatycznie szybko się starzeją, co stwarza nowe problemy związane z polityką społeczną czy dostosowaniem infrastruktury dla seniorów.
- ⊗ Istotnym problemem jest niska mobilność mieszkańców małych i średnich miast oraz niedostateczna dostępność infrastruktury transportowej. Sieć linii kolejowych w Polsce środkowo-wschodniej, w szczególności kolei dużych prędkości, jest o wiele gorzej rozwinięta niż w Europie Zachodniej. W Polsce mamy wciąż ponad 100 miast powyżej 10 tysięcy mieszkańców bez połączeń kolejowych.

Filary Porozumienia dla małych i średnich miast

czyli jaka powinna być odpowiedź rządu na wyzwania i zagrożenia stojące przed małymi i średnimi miastami

Nasza polityka wobec samorządu, a szczególnie miast, opierać będzie się na następującym katalogu zasad i przekonań:

- ☆ Zaangażowanie konserwatystów na rzecz samorządu musi być motywowane takimi ideami jak odpowiedzialność za „dom”, czyli najbliższe nam otoczenie (tzw. ojkofilia), a także inkluzywna solidarność społeczna. Branie odpowiedzialności za nasze najbliższe otoczenie, miejsca, w których mieszkamy, wynika wprost z zachowania ciągłości pokoleń, ich dorobku kulturowego i społecznego. Zdobywanie władzy w mieście, aby radykalnie przebudowywać struktury społeczne zawsze kończy się porażką. Pokazują to nasze krajowe przykłady. Z kolei walka z nierównościami społecznymi, która przeciwdziała atomizacji społecznej, ale jednocześnie nie wyklucza nikogo ze wspólnoty, jest fundamentem wysokiej jakości życia.
- ☆ Wymienione wyżej konserwatywne motywacje ideowe, pozwalające zaangażować się nam w prace na rzecz samorządu terytorialnego, w praktyce wyznaczają dwa zasadnicze cele. Są nimi zapewnienie bezpieczeństwa członkom wspólnoty samorządowej i osiągnięcie dobrobytu mierzonego stanem gospodarki lokalnej oraz jakością życia.
- ☆ Konieczne jest odbudowanie wpływów i konsolidacja środowisk konserwatywnych w dużych i średnich miastach. Musi się to odbyć przez zaktualizowanie oferty programowej, ale przede wszystkim poprzez odzyskanie wiarygodności. Tylko atrakcyjne i rozsądne propozycje rozwiązania najistotniejszych problemów miast pozwolą odbudować wpływy wśród konserwatystów miejskich, którzy w chwili obecnej mają problemy z utożsamianiem się z reprezentującą ich partią.

Główne założenie projektu

czyli nasze pomysły na rozwiązanie problemów

☆ Dekoncentracja administracji publicznej

W Polsce od lat zachodzą procesy demograficzne, które nie w pełni są rejestrowane i uświadamiane opinii publicznej. Do kluczowych zmian należą:

- (zakończona obecnie) migracja zagraniczna, która jednak nadal nie jest uwzględniana

w statystykach (pozostający za granicą nie są wymeldowani w Polsce), a pozostaje szczególnie odczuwalna w niektórych regionach;

- silna koncentracja ludności w ośrodkach dużych (i nielicznych średnich), których jest stosunkowo dużo (18 miast wojewódzkich zamiast 10-12 wskazywanych przez ekspertów), przez co powstaje znaczna konkurencja nawet na tym poziomie i niektóre miasta nie w pełni realizują zadania przewidziane dla dużych aglomeracji;
- wciąż postępująca migracja z małych i średnich miast to dużych ośrodków - szacuje się, że z obecnych ponad 12 mln mieszkańców miast powiatowych grodzkich w krótkim czasie około 25% przeniesie się do miast dużych. Jeszcze silniejsze będą ubytki na terenach wiejskich.

Skutki tych zmian będą niezwykle trudne i złożone - maleć będzie dostępność usług publicznych i dostępność kultury, szkolnictwa i administracji publicznej. Ograniczana będzie oferta rynku pracy i mieszkalnictwa, które skoncentrują się w dużych miastach. To może spowodować dalsze narastanie trudności miast małych i średnich.

DEGLOMERACJA JAKO KLUCZ DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

- Polska gospodarka znajduje się obecnie w kluczowym momencie rozwojowym, kiedy doskonała kondycja i szybki rozwój stwarzają możliwości na uruchomienie i zdynamizowanie pozytywnych procesów, również tych demograficznych. *Strategia Odpowiedzialnego Rozwoju* zakłada bowiem, że rozwój musi mieć zrównoważony charakter, a beneficjentami silnej gospodarki być wszyscy – również małe i średnie miasta,
- Zrównoważony rozwój miast nie zostanie osiągnięty bez realnej dekoncentracji urzędów szczebla centralnego i wojewódzkiego (deglomeracja). Pod wieloma względami – symbolicznym, gospodarczym i społecznym – znaczenie dekoncentracji pokazała historia zapaści byłych miast wojewódzkich, które po reformie z 1999 r. podupadały coraz bardziej.
- Niedostateczne rozwinięcie miast jest czynnikiem zróżnicowania gospodarczego regionów. Konieczna jest spójność wewnętrzna rozwoju miast dużych, średnich i małych oraz terenów wiejskich. Deglomeracja stanowi remedium na wskazywane zagrożenia, bowiem zapewni impuls rozwojowy dla mniejszych ośrodków. Przesunięcie instytucji i agend publicznych powoduje, że podążają za nimi ich odbiorcy oraz kolejne przedsiębiorstwa i instytucje powiązane zadaniowo. Część instytucji ze względu na swoją specyfikę mogłyby funkcjonować poza Warszawą z korzyścią dla tej instytucji i jej funkcji. Poza samymi pracownikami instytucji tworzy się otoczenie biznesowo-usługowe, które generuje nowe

miejsca pracy, a także sprzyjający klimat do transferu bądź rozwoju przedsiębiorstw współpracujących w danych jednostkami. To znajduje oczywiste przełożenie na gospodarkę regionu – nowe instytucje kreują zapotrzebowanie na dalszy rozwój zaplecza społecznego i uruchamiają pozytywne trendy gospodarcze w regionach.

JAKIE INSTYTUCJE NALEŻY PRZENIEŚĆ

- Obecnie w Warszawie funkcjonuje szereg instytucji, które z powodzeniem mogą zostać przeniesione w całości lub częściowo poza aglomerację stołeczną, z korzyścią dla samych instytucji i wszystkich zainteresowanych:
 - to przede wszystkim szereg agend, które w chwili obecnej wynajmują powierzchnie biurowe, co generuje zbędne (i szczególnie wysokie w stolicy) koszty funkcjonowania jednostek. Małe i średnie miasta oferują możliwości wykorzystania istniejących lub łatwego dostosowania nowych przestrzeni biurowych;
 - zasadnym jest także podnoszenie jakości usług administracji publicznej poprzez ułatwienia w dostępie do wysoko wykwalifikowanych kadr, w powiązaniu z dostępnymi zasobami szkolnictwa wyższego. Szereg uczelni oferuje unikatowe w skali kraju bądź po prostu niezwykle konkurencyjne kadry naukowe, będące naturalnym zapleczem dla specjalistycznych agend. Przeniesienie niektórych instytucji umożliwiłoby pełniejsze wykorzystanie polskiego potencjału intelektualnego; *vide* Instytut Geodezji i Kartografii, który mógłby skorzystać z potencjału Wydziału Geodezji, Inżynierii Przestrzennej i Budownictwa na WUM, będącego Liderem Jakości Kształcenia;
 - poza Warszawą lokowane będą instytucje i jednostki nowotworzone. Wiele instytucji już istniejących jest rozwijanych i modernizowanych, a w efekcie powstają nowe wydziały czy centra badawcze, szczególnie w zakresie wysokospecjalistycznych podmiotów, które uzupełniają luki w ofercie administracji publicznej; *vide* nowoczesny Kampus Laboratoryjny Głównego Urzędu Miar, który powstaje obecnie w Kielcach. Z drugiej strony oferta administracji publicznej jest stale poszerzana o nowe instytucje, np. Narodową Agencję Wymiany Akademickiej, która na wczesnym etapie uruchamiania może zostać efektywnie wyniesiona poza Warszawę;
 - znaczny potencjał deglomeracyjny mają także centra usług wspólnych, które – jak wskazują analizy – już dzisiaj nie znajdują zaplecza w aglomeracji warszawskiej i w naturalny sposób ewoluują w stronę mniejszych ośrodków. Jednostki

zorientowane na usługi dodatkowe, jak np. call-center, zaplecze analityczne czy logistyczno-księgowo, funkcjonujące przecież w każdym urzędzie, mogą być skutecznie przenoszone do innych ośrodków bez jakiegokolwiek wpływu na ciągłość funkcjonowania samych instytucji.

- Obecny rząd już dzisiaj realizuje częściowo strategię deglomeracji. Oprócz wskazanego powyżej Laboratorium GUM ulokowanego w Kielcach poza Warszawę wyprowadzono także biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Trwają prace nad uruchomieniem Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości. To doskonałe przykłady pozytywnych zmian, które otworzyły nowe możliwości. Przykładem jest także spółka samorządu województwa dolnośląskiego – Koleje Dolnośląskie, która swoją siedzibę i biura posiada w Legnicy, a nie we Wrocławiu, czy też posiadająca siedzibę w Warszawie spółka Przewozy Regionalne, której Biuro Windykacji Należności funkcjonuje w Poznaniu.

ZESPÓŁ DS. DEGLOMERACJI

- Należy powołać zespół analityków, który przeanalizuje czynniki logistyczne, organizacyjne, społeczne i demograficzne projektowanych zmian i wskaże, które instytucje należy przenieść oraz do jakich ośrodków.
- W tym kontekście do zespołu powołani zostaną przedstawiciele instytucji centralnych i samorządów, ale przede wszystkim eksperci i strona społeczna. To właśnie eksperci są autorami opracowań wskazujących na potrzebę zmian w omawianym obszarze. Jednocześnie organizacje społeczne doskonale rozumieją potrzeby i możliwości lokalnych społeczności. Taki wielowymiarowy zespół w krótkim czasie może wskazać właściwe jednostki, które z korzyścią dla wszystkich zostaną przeniesione do innych miast.

KIERUNKI DEGLOMERACJI

- Istotne jest wskazanie kierunków deglomeracji, bowiem celem jest maksymalna poprawa jakości i efektywności działania instytucji przy jednoczesnym otwarciu możliwości dla ośrodków przyjmujących instytucje w ramach deglomeracji.
- Analizując katalog ośrodków zdolnych do przyjęcia instytucji, należy wymienić w pierwszej kolejności te, które do niedawna stanowiły siedziby tychże instytucji, jednak na skutek koncentracji utraciły je. W grupie miast średnich najwięcej siedzib, bo ponad połowę, straciły Chełm, Jelenia Góra, Rybnik, Siedlce, Słupsk oraz Bytom, Łomża, Tarnobrzeg, Świnoujście i Zamość. Ostatnie z wymienionych szczególnie intensywnie traciły w ostatnich kilku latach. Na szczęście nastąpiło już wyhamowanie negatywnych

przemian, dlatego obecnie należy przywrócić równowagę w strukturze rozlokowania i zatrudnienia w tych obszarach.

- W dalszej kolejności należy sięgnąć po opracowanie, leżące u podstaw strategii dla małych i średnich miast w ramach SOR. W tym opracowaniu Polskiej Akademii Nauk wskazano miasta szczególnie zagrożone utratą funkcji społeczno-politycznych. W ramach analizy ocenie poddano 122 miasta średnie, uwzględniając szereg czynników i prognozując szanse i zagrożenia dla nich. W grupie miast w sytuacji krytycznej, silnej utraty funkcji i mocno niekorzystnej sytuacji społeczno-gospodarczej, znalazły się 23 miasta, w tym m.in. Zamość, Grudziądz, Chełm, Nysa, Prudnik, Hrubieszów i Braniewo, Bartoszyce czy Hajnówka. W tych miastach konieczne jest podjęcie natychmiastowych działań – to one w pierwszej kolejności powinny być celami deglomeracji.

DALSZA DEGLOMERACJA

- Analogicznie do deglomeracji instytucji celem jest stworzenie środowiska do deglomeracji przedsiębiorstw. Koncentracja instytucji skutkowałą migracją przedsiębiorstw, dlatego dzisiaj konieczne jest odwrócenie tego trendu, co jednak nie jest zadaniem łatwym w warunkach wolnego rynku.
- Należy popularyzować wśród przedsiębiorców i samych pracowników elastyczne formy pracy. Wiele zadań przedsiębiorstw lub innych zakładów pracy można bez uszczerbku dla efektywności wykonywać poprzez zdalny system świadczenia pracy – np. księgowość, rachunkowość, finanse, windykacja, obsługa prawna, obsługa kadrowa czy obsługa korporacyjna. Poza samymi akcjami informacyjnymi i promocyjnymi konieczne są dodatkowe zachęty poprawiające warunki zatrudnienia z korzyścią dla pracowników, przedsiębiorców i miast.

☆ Poprawa jakości zarządzania na poziomie samorządów i demokratyzacja samorządu

- Chcemy rozwiązać problem systemu wynagradzania osób zarządzających jednostkami samorządu terytorialnego. Nierzadko zdarza się, że zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego zarabia więcej niż burmistrz. Należy odejść od dotychczasowego mechanizmu tzw. widełek, określanego rozporządzeniem Rady Ministrów na rzecz wypracowania obiektywnego systemu, który będzie uwzględniał wiele czynników mających wpływ na wysokość wynagrodzenia (np. liczba mieszkańców, wzrost PKB czy dochodu na mieszkańca, wzrost bądź spadek zadłużenia gminy). Obecny poziom wynagrodzeń zniechęca wielu zdolnych i ambitnych ludzi do zajmowania się lokalną

polityką.

- Coraz więcej jednostek samorządu terytorialnego ma problem z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania i wypełniania zadań publicznych, czego przykładem może być gmina Ostrowice w pow. drawskim w woj. zachodniopomorskim, która została zlikwidowana z dniem 1 stycznia 2019 r. Dotychczasowe mechanizmy prawne zachęcające do dobrowolnego łączenia gmin nie sprawdziły się. Od reformy samorządowej w 1999 r. doszło tylko dwukrotnie do połączenia gmin – w 2002 r. na mocy ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy dotychczasowe gminy warszawskie tworzące związek komunalny Warszawę połączyły się w jedną gminę Warszawę. Z kolei w 2014 r. doszło do jedyne w historii połączenia gmin na drodze referendum – połączenie gminy wiejskiej Zielona Góra z miastem na prawach powiatu Zielona Góra poprzez wchłonięcie gminy wiejskiej. Dlatego należy stworzyć mechanizmy prawne i polityczne, które zachęcać będą gminy w pierwszej kolejności do współpracy. Dopiero kiedy elity polityczne i mieszkańcy zaczną dostrzegać korzyści płynące z kooperacji gmin wokół zagadnień ważnych dla jakości życia, jak np. transport publiczny, gospodarka wodno-ściekowa i opieka zdrowotna, wówczas będzie można zwiększyć zachęty finansowe dla gmin, które będą chciały się połączyć. Służyć temu może uzależnienie przyznania zachęt finansowych (większy udział w podatku od osób fizycznych) od współpracy de facto, a nie dopiero od połączenia się gmin de iure.
- Wiele powiatów ma również problemy ze swoim funkcjonowaniem, np. z utrzymaniem szpitali powiatowych. Opowiadamy się za wprowadzeniem mechanizmu wczesnego ostrzegania przed problemami finansowymi gmin. Mechanizm ten powinien być koordynowany przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej, jednak bezpośrednio podlegać Prezesowi Rady Ministrów. Pozwalałby on na odpowiednio wczesne wychwytywanie sygnałów o kłopotach z płynnością finansową gmin bądź powiatów i dawał czas na reakcję ze strony podmiotów nadzorujących samorząd lokalny.
- W ostatnich latach w kręgach naukowych i eksperckich toczyła się debata nad zasadnością istnienia powiatów. Z dzisiejszej perspektywy widzimy, że utworzone w 1999 r. powiaty okazały się w większości przypadków słabe instytucjonalnie i kompetencyjnie. Często kojarzą się mieszkańcom jedynie z odbiorem prawa jazdy i rejestracją samochodu, które to zadania i tak nie należą do zadań własnych powiatu, a są zadaniami zleconymi z zakresu administracji rządowej. Chcemy rozpocząć szerszą debatę, w której oprócz ekspertów wypowiedzą się społeczeństwo i politycy.

Powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, jakie korzyści i straty przyniosłaby ewentualna likwidacja powiatów, i czy w zamian nie powinno nastąpić wzmocnienie finansowe gmin, a nawet w pewnym zakresie autonomii miast. Te ostatnie formalnie są gminami, a największe z nich posiadają status gmin na prawach powiatu. Jednakże realne zadania, które świadczą duże metropolie na rzecz swoich mieszkańców i otaczających gmin, dalece wykraczają poza codzienne wyzwania, z którymi mierzą się małe gminy, a nawet województwa. Jesteśmy przekonani, że z punktu widzenia dalszego rozwoju kraju nadszedł dobry moment do dyskusji nad zwiększeniem autonomii kompetencyjnej i finansowej polskich metropolii.

☆ **Lepsza infrastruktura kluczem do integracji**

- Kluczowym dla rozwoju miast średnich i małych jest dzisiaj dobra infrastruktura transportowa oraz zapewnienie odpowiedniego publicznego transportu zbiorowego. Często blokadą dla dobrego funkcjonowania transportu zbiorowego są granice gmin, powiatów i województw - to bowiem samorzady są organizatorem publicznego transportu zbiorowego, zarówno kolejowego, jak i drogowego (jedynie połączenia pospieszne międzywojewódzkie i międzynarodowe funkcjonują w ramach organizowania przez ministra właściwego ds. transportu). Wskazać należy, na przykładzie kolei, że problem tzw. połączeń stykowych w przeszłości doprowadzał i nadal doprowadza do luk w funkcjonowaniu połączeń międzywojewódzkich, np. brak połączeń regionalnych na odcinku Małkinia-Szepietowo, Działdowo-Brodnica, itd. Należy stworzyć mechanizm ustawy, który zapewni ułatwienia w tworzeniu połączeń stykowych na granicy samorządów – albo poprzez zapewnienie finansowania pomiędzy punktami granicznymi właściwemu wojewodzie (lub ministrowi w przypadku międzywojewódzkim), albo poprzez stworzenie mechanizmu premii w postaci wspólnej organizacji przetargu lub dofinansowania z budżetu państwa.
- Naszym zdaniem tylko zwiększenie mobilności mieszkańców poprzez zapewnienie dobrze skomunikowanej i atrakcyjnej cenowo oferty i siatki połączeń z dobrym czasem przejazdu zatrzyma odpływ mieszkańców z miast, którzy zamiast osiedlać się w metropolii wybiorą dojazd środkami komunikacji publicznej. Gminy razem z powiatami powinny tworzyć plany rozwoju publicznego transportu zbiorowego o charakterze międzygminnym, zaś ustawodawca powinien wyraźniej określić obowiązek samorządów lokalnych dotyczący organizacji transportu publicznego.
- Istotne szanse rozwojowe oferuje projekt Centralnego Portu Komunikacyjnego, który stanowi główny punkt szerokiej koncepcji rozbudowy i modernizacji infrastruktury

transportowej w kreowanej aglomeracji warszawsko-łódzkiej wraz z rozlicznymi połączeniami dla różnych form transportu w całej Polsce. Przesunięcie środka ciężkości dla infrastruktury transportowej skutkować będzie potrzebą zmian w całej strukturze transportu w kraju, a w efekcie uzupełnieniem siatki oraz modernizacją istniejących połączeń. To szansa na efektywne wzmocnienie pozycji małych i średnich miast poprzez włączenie miast dotychczas nie posiadających bezpośredniego, efektywnego połączenia oraz znaczne skrócenie czasu przejazdu z małych i średnich miast do dużych aglomeracji. W efekcie tak skonstruowanej siatki połączeń mieszkańcy małych i średnich miast będą mogli komfortowo korzystać z oferty dużych miast, nie zmieniając bezpośrednio miejsca zamieszkania.

☆ Lepsza jakość życia

- Polityka środowiskowa ostatnich lat jest wewnętrznie ambiwalentna. Z jednej strony aktywne deklaracje rządu i uruchomienie programu *Czyste Powietrze* są konkretnymi przykładami działań w kierunku poprawy jakości powietrza i czystości środowiska. Z drugiej strony polska gospodarka wciąż opiera się na wykorzystaniu wysokoemisyjnych źródeł. Zasadne jest wobec tego ustalenie jednolitych priorytetów dla polskiej gospodarki, a zarazem opracowanie dostępnych i potencjalnych narzędzi do realizacji tychże celów.
- Nadszedł czas na podjęcie radykalnych kroków. Należy zaostrzyć przepisy dotyczące ochrony powietrza oraz wprowadzić efektywne mechanizmy egzekucji, np. poprzez zakaz wjazdu samochodów do centrów miast, wysokie kary (nieuzależnione od dochodów) za zanieczyszczanie powietrza, a także kontrole patroli miejskich.
- Należy stworzyć precyzyjne przepisy dotyczące stref nisko emisyjnych, by można było w klarowny sposób powoływać je w miastach, które się na to zdecydują.
- Proponujemy wprowadzenie krajowego programu aktywizującego inwestycje w ciepłownictwo. Wiele sieci nie może starać się o środki z UE, ponieważ ma np. wysoko emisyjne źródło ciepła. Elementem tego programu powinna być specustawa ciepłownicza, umożliwiająca łatwiejsze dokonywanie inwestycji zwiększających jakość i rozmiar sieci ciepłowniczej

Inteligentne państwo

Program partii Porozumienie na rzecz usprawnienia administracji publicznej i samorządowej

- Najważniejsze rozwiązanie w zakresie reformy administracji stanowić będą *Domy Sprawiedliwości*, które zrealizują zadanie koncentracji usług poprzez narzędzia samoobsługi (oparte na przyspieszeniu informatyzacji urzędów i modernizacji dostępnych zasobów).
 - Nowoczesne rozwiązania proobywatelskie zapewnią oszczędności dla budżetu i dynamizację wzrostu gospodarczego dzięki zniesieniu barier rozwojowych. Skutkiem będzie zwiększona satysfakcja zatrudnionych, a tym samym poprawa jakości obsługi obywatela i oferty administracji publicznej.
 - Administracja publiczna pomimo ewolucyjnej reformy zмага się wciąż z niedostateczną jakością usług, niskim poziomem informatyzacji i cyfryzacji, rozbiciem struktury administracyjnej, a w efekcie z niską efektywnością, skutkującą długim czasem oczekiwania obywateli na realizację zadań.
-

Energia miast może być wykorzystywana i przenoszona także na poziom całego państwa. Popularna od czasu uruchomienia funduszy unijnych koncepcja Inteligentnego miasta (*smart city*) to projekt, w którym dobrze funkcjonujące, przyszłościowe miasta tworzone są w oparciu o innowacyjne rozwiązania, a także aktywne działania świadomych, niezależnych i decydujących o swoich losach obywateli. Istotnym elementem jest wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w celu zwiększenia interaktywności i wydajności infrastruktury miejskiej i jej komponentów składowych, a także podniesienia świadomości mieszkańców. Ta część definicji *smart city* zwraca głównie uwagę na rolę szeroko rozumianych technologii IT. Te same rozwiązania, oparte na poprawie jakości w konkretnych obszarach działania państwa poprzez modernizację, są możliwe na poziomie całej administracji publicznej. Inteligentne państwo to zastosowanie najlepszych praktyk z poziomu miast z korzyścią dla całego kraju. Energia miast może przelożyć się na rozwój inteligentnego państwa.

Przed jakimi wyzwaniami stoimy

czyli zdefiniowane problemy społeczno-polityczne

- ⊗ **Niska jakość usług administracji publicznej.** W ostatnich latach widać skokowy wzrost satysfakcji obywateli z pracy urzędów – według badań CBOS 91% obywateli uznało, że urzędnicy byli kompetentni. To pokazuje zmianę jakościową. Wciąż jednak konieczna jest praca nad poprawą jakości usług – tak, aby obywatel czuł się w urzędzie jak partner, a nie jak petent.
- ⊗ **Niski poziom informatyzacji i cyfryzacji administracji** – źródłem wielu problemów jest niedostateczna cyfryzacja urzędów. Podwójne – papierowe i cyfrowe – prowadzenie spraw; brak możliwości załatwienia wielu spraw przez internet (z domu); trudności w uzyskaniu dostępu do informacji na temat naszych spraw – te i wiele innych obszarów wymaga stałego doskonalenia administracji i jej dynamicznej informatyzacji.
- ⊗ **Rozbicie struktury administracyjnej** – słynne *jedno okienko* funkcjonuje w wielu obszarach, wydatnie usprawniając działanie administracji – ponad 60% osób załatwia sprawę w czasie jednej wizyty. Wciąż jednak zgromadzenie dokumentacji i zrealizowanie sprawy wymaga często wizyt w kilku urzędach, które są położone w różnych częściach miast i regionów. W efekcie obywatel zmuszony jest do odwiedzania kolejnych urzędów, które choć pomocne, absorbują jego energię. Sektor publiczny w Polsce to według szacunków GUS ponad 61 tysięcy jednostek. Obok wielkich takich jak ministerstwa, ZUS czy NFZ, mamy także wiele znacznie mniejszych podmiotów jak np. zarządy cmentarzy komunalnych czy parki miejskie.
- ⊗ **Niska efektywność administracji, czyli długi czas oczekiwania na realizację zadań** – legendarne kolejki w urzędach dzisiaj są coraz krótsze, jednak wiele spraw, szczególnie te wymagające złożonego rozpoznania przez aparat administracyjny, są rozpatrywane przez wiele dni, a niekiedy nawet tygodni. Uzyskanie niektórych informacji wymaga długiego czasu oczekiwania, a uzyskanie decyzji administracyjnej nierzadko wręcz dramatycznie długiego. Powoduje to realne utrudnienia w płynności funkcjonowania obywateli w państwie.

Główne założenie projektu

czyli nasze pomysły na rozwiązanie problemów

- ☆ Wzorując się na najlepszych praktykach z całego świata, a szczególnie na państwach, które przeszły dynamiczną i efektywną reformę administracyjną, można wskazać rozwiązanie w formie **Domów Sprawiedliwości (Justice House)**, które oferują zintegrowane usługi administracyjne na różnym poziomie realizacji. Obywatel ma w jednym miejscu dostęp do oferty urzędu miasta czy gminy, a także powiatu i województwa. W tym zakresie są funkcje urzędów: skarbowego, pracy, MOPS, ZUS, NFZ, rejestracji firmy, dostępu do ksiąg wieczystych, składania projektów budowlanych i wiele innych.
- ☆ Koncentracja usług nie musi się wiązać z relokacją samych urzędów – obywatel załatwia wszystko w jednym miejscu, korzystając z wielu **narzędzi samoobsługi**. Dostępne są komputery, skanery, budki fotograficzne itd. Potrzeba tylko kilku osób pomagających w samodzielnej obsłudze. Podczas gdy urzędy rozpatrują sprawy, zgłaszane *online*, w swoich dotychczasowych punktach funkcjonowania, obywatel udaje się do jednej lokacji.
- ☆ Kluczem do tych rozwiązań jest **przyspieszenie informatyzacji urzędów** i modernizacji dostępnych zasobów. Przejście do pełnej cyfryzacji zasobów administracyjnych w oparciu o nowoczesne technologie jest fundamentem projektu.
- ☆ Wprowadzić należy **nowoczesne rozwiązania proobywatelskie** w formie strefy długoterminowej – odpowiedzialnej za składanie wniosków (średni czas obsługi do 7 min) oraz strefy krótkoterminowej odpowiedzialnej za odbieranie dokumentów (średni czas obsługi do 3 min), a w dalszej perspektywie rozwiązania jak *JUSTdrive*, czyli możliwość odbioru dokumentów nie wysiadając z samochodu.

Korzyści dla państwa

czyli co zyskujemy jako państwo dzięki realizacji projektów

- ☆ Zmiany w administracji publicznej to realne **oszczędności dla budżetu**, który będzie mógł stopniowo modyfikować zadania i podnosić efektywność zatrudnionych urzędników. Ta sama grupa osób podejmie się realizacji większej liczby spraw w szybszym niż dotychczas czasie. Umożliwi to zatrzymanie wzrostu liczby urzędników, a także pozwoli przenieść ciężar na ich doskonalenie.
- ☆ Oprócz bezpośrednich korzyści dla budżetu, reforma administracji umożliwi **dynamizację wzrostu gospodarczego**. Jak się szacuje, deregulacja i odbiurokratyzowanie może przynieść nawet dodatkowe 1-2% wzrostu PKB rocznie.

Zniesienie barier rozwojowych to najważniejsza korzyść dla państwa i obywatela. W chwili obecnej biurokracja jest jedną z kluczowych barier rozwojowych według raportu *Doing Business*. Jest to obszar, który pomimo stosunkowo dobrych ocen, jawi się jako szczególnie newralgiczny. Poprawa w tym obszarze gwarantuje poprawę kondycji gospodarczej wielu przedsiębiorców.

- ☆ Płace w sferze budżetowej pochłaniają około 50 miliardów złotych rocznie, a jednocześnie (przy obecnym stanie zatrudnienia) wielu urzędników nie jest dostatecznie wynagradzanych. Konieczne są poprawa warunków zatrudnienia i efektywne podnoszenie kompetencji. Skutkiem będzie **zwiększona satysfakcja zatrudnionych**, a tym samym **poprawa jakości obsługi obywatela**.

Korzyści dla obywatela

czyli jaki jest pozytywny efekt programu dla każdego Polaka

- ☆ Najważniejszym odbiorcą projektu jest obywatel, dla którego istotnie zmniejszy się uciążliwość korzystania z oferty administracji publicznej. Dzisiaj obywatel nierzadko czuje się jak petent. Dzięki reformie korzystanie z urzędów stanie się proste jak nigdy, a obywatele będą mogli z łatwością zrealizować wszystkie potrzeby administracyjne. Jedno miejsce realizacji wielu spraw, krótki czas oczekiwania, brak kosztów ukrytych to podstawa satysfakcji odbiorcy. Administracja publiczna będzie służyć efektywnie swoim odbiorcom. Zintegrowane, międzyjednostkowe usługi publicznej administracji to krok w przyszłość.

Finansowanie projektu

czyli jaki będzie koszt naszych pomysłów i skąd weźmiemy na to środki

- Dzisiaj administracja kosztuje każdego obywatela ponad tysiąc złotych rocznie. To koszt utrzymania administracji rządowej, samorządowej oraz pracowników ZUS, KRUS i NFZ czy innych jednostek, a także urzędów naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa. Wszystkie te organy już dzisiaj są finansowane ze środków budżetu państwa. Reforma administracyjna nie wymaga dodatkowych nakładów, ale jedynie poprawy jakości wydatkowania dostępnych środków. Musimy przejść od wydawania pieniędzy do inwestowania w administrację publiczną, by jeszcze lepiej realizowała swoje zadania.

Bezpieczna Polska

Program partii Porozumienie w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego

- Polska jest państwem europejskim i transatlantyckim, dlatego należy działać na rzecz współpracy Europy i Ameryki, zachowując równowagę i dostrzegając kluczowe wymiary współpracy.
 - Naszym celem jest jednocześnie zwiększanie obecności amerykańskiej w Europie oraz zwiększanie potencjału militarnego Europy. Mając partnerów i sojuszników, powinniśmy lepiej wykorzystywać możliwości wpływania na transatlantycką debatę o bezpieczeństwie.
 - Polska pokazała swoją gotowość do budowania potencjału obronnego UE, będąc współzałożycielem PESCO. Obrona europejska jest także w naszym interesie – w rozwijaniu potencjału NATO i UE nie ma konfliktu.
 - Stale aktualne pozostają zagrożenie asymetryczne, szczególnie terrorystyczne oraz nowe w zakresie cyberbezpieczeństwa, jednak kluczowym zagrożeniem dla Polski pozostaje odradzający się ekspansjonizm rosyjski.
-

XXI wiek niesie szereg zagrożeń asymetrycznych, jednocześnie wciąż aktualne pozostają zagrożenia zidentyfikowane w Polsce od lat, a wynikające z czynników geopolitycznych. Wobec odradzającego się ekspansjonizmu rosyjskiego, a jednocześnie wciąż znacznego zagrożenia terrorystycznego, Polska musi procesualnie modyfikować swoją strategię bezpieczeństwa. Aby skutecznie realizować zadania z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego, zasadne jest maksymalizowanie potencjalnych sojuszy i przestrzeni współpracy.

W tym obszarze Polska od dawna balansuje między bliskim sojuszem z USA a integralnym udziałem w strukturach europejskich. Jednocześnie stale dążymy do podnoszenia potencjału obronnego lokalnych organizacji i bliskich sąsiadów. Aby zapewnić rzeczywiste bezpieczeństwo Polsce w XXI wieku, konieczne jest stworzenie szerokiego i wielopoziomowego porozumienia, które zapewni dalszy stabilny rozwój relacji bilateralnych i multilateralnych w wymiarze regionalnym i globalnym.

Przed jakimi wyzwaniami stoimy

czyli zdefiniowane problemy społeczno-polityczne

- ⊗ Polska pokazała swoją gotowość do budowania ambitnej przyszłości UE, będąc współzałożycielem PESCO, mechanizmu współpracy militarnej państw unijnych. W tej inicjatywie stoimy na stanowisku komplementarności europejskich wysiłków obronnych z NATO i unikania dublowania działań, co jednak nie jest w pełni jednoznacznie dookreślone wobec ambiwalentnej polityki niektórych państw europejskich wobec NATO.
- ⊗ Stale aktualne pozostaje zagrożenie terrorystyczne. Pomimo likwidacji ISIS organizacje terrorystyczne pozostają realnym zagrożeniem dla ładu międzynarodowego, skutecznie realizując działania z obszaru wojny hybrydowej. Ograniczenie zasięgu terytorialnego bezpośredniego oddziaływania Państwa Islamskiego determinuje modyfikację metod działania, a nie ich zaprzestanie.
- ⊗ Kluczowym zagrożeniem dla Polski nadal pozostaje odradzający się ekspansjonizm rosyjskim, realizowany obecnie w Gruzji i na Ukrainie, z perspektywami dalszego rozwoju. Bezpośrednie zaangażowanie militarne Kremla (w działania zbrojne lub w formie stacjonowania jednostek) w państwach będących sąsiadami Polski, a także znaczny poziom militaryzacji Obwodu Królewieckiego, stanowią realne zagrożenie dla polskiego bezpieczeństwa.

Główne założenie projektu

czyli nasze pomysły na rozwiązanie problemów

- ☆ Polska jest państwem europejskim i transatlantyckim. Bez USA nie udałoby się zbudować nie tylko współczesnej Europy, ale i podstaw naszego bezpieczeństwa. Jednak bez integracji europejskiej nie osiągnęlibyśmy pokoju i dobrobytu, który stał się naszym udziałem. Dlatego chcemy działać na rzecz współpracy Europy i Ameryki. Nie chcemy wybierać między naszą europejską tożsamością i sojuszem z Ameryką. Gdy jednak nasi partnerzy zmuszają nas do wyboru, powinniśmy im zawsze przypominać, że jest to wybór fałszywy. Nasza polityka w sprawach bezpieczeństwa w UE powinna opierać się na szukaniu równowagi i łagodzeniu napięć. Jak w Europie przypominamy o potrzebie współpracy z każdą administracją waszyngtońską, tak w Waszyngtonie

powinniśmy zachęcać do szukania porozumienia z partnerami europejskimi. Napięcie polityczne i gospodarcze między Europą i USA osłabiają jednych i drugich.

- ☆ Obrona europejska jest także w naszym interesie. Uważamy, że w równoczesnym rozwijaniu potencjału NATO i UE nie ma konfliktu. Udział w europejskich projektach zbrojeniowych nie wyklucza udziału we współpracy z USA.
- ☆ Naszym celem jest jednocześnie zwiększanie obecności amerykańskiej w Europie oraz zwiększanie potencjału militarnego Europy. Mając tylu partnerów i sojuszników, będąc liczącym się członkiem NATO i UE, powinniśmy jednak lepiej wykorzystywać możliwości wpływania na transatlantycką debatę o bezpieczeństwie. Aby nasze obawy były rozumiane przez innych, musimy sami otworzyć się na obawy innych, także naszych sojuszników z południa Europy. Polska, która będzie nastawiona jedynie na konsumowanie bezpieczeństwa dostarczanego przez innych, a sama nie będzie chętna do jego tworzenia z innymi, będzie zawsze ryzykować samotność w chwili kryzysu.
- ☆ Polska musi być gotowa na obronę przed nowymi typami atakami. Coraz częściej słychać o atakach hakerskich na newralgiczne dla funkcjonowania państwa instytucje publiczne. W ostatnich latach w Polsce radykalnie wzrosła liczba ataków na sektor bankowy i finansowy. Ekspertki szacują, że w 2017 r. na całym świecie straty poniesione w wyniku cyberataków wyniosły 600 mld dolarów amerykańskich. Co istotne, tego typu działania są inicjowane i wspierane przez niektóre państwa. Nie możemy oszczędzać na rozwiązaniach, które bezpośrednio wzmacniają krajowe systemy informatyczne przed wykradaniem danych. Dlatego chcemy działać na rzecz stworzenia zespołów eksperckich w zakresie cyberbezpieczeństwa w wytypowanych kluczowych instytucjach państwowych. Chcemy zainicjować projekt wzorowany na inicjatywie rządu fińskiego i uruchomić w każdej szkole programy szkoleniowo-edukacyjne, uświadamiając i ucząc praktycznych umiejętności w zakresie cyberbezpieczeństwa.

Porozumienie dla młodych

Program partii Porozumienie w zakresie rozwoju i modyfikacji polityki społecznej oraz wsparcia młodych

- Kluczowymi wyzwaniami dla polskiej polityki społecznej jest niedostateczne uwzględnianie potrzeb młodych w procesach politycznych, trudności w dostępie do infrastruktury krytycznej w procesie opieki nad dziećmi i wsparcia młodych rodzin oraz niedostateczne wsparcie w procesie powrotu na rynek pracy kobiet po okresie ciąży i opieki nad dzieckiem (niekiedy wieloletnim).
 - Aby skutecznie wzmocnić rolę młodych w procesach politycznych kluczowe są ułatwienia organizacyjne przy wyborach zwiększające partycypację. Należy zwiększyć wpływ *nowych mieszczan* – rodzin z dziećmi – na przyszłość miast. Pilna jest potrzeba edukacji obywateli o skutkach obecnych procesów demograficznych dla społeczeństwa.
 - Wsparcie na rynku pracy dla rodzin w ramach alternatywnej polityki społecznej powinno obejmować ulgi podatkowe dla pracujących rodziców, zwiększenie ulg i benefitów na dzieci oraz jednolity podatek od pracy, ułatwienia dla przedsiębiorców zatrudniających rodziców, emeryturę obywatelską oraz ułatwienia administracyjne.
 - Fundamentem dla polityki społecznej jest stabilizacja sytuacji mieszkalnictwa wśród młodych poprzez rozwiązanie problemu mieszkań komunalnych i terminowości umów oraz wzmocnienie aktywności i roli spółdzielni mieszkaniowych.
-

Pogarszająca się od lat sytuacja demograficzna w Polsce przynosi szereg skutków ekonomicznych i społecznych, które nasilają się z każdym rokiem. Kluczowa zmiana wynika z faktem, że kolejne rządy, próbując wyhamować niekorzystne zmiany, koncentrowały się na rozwoju polityki senioralnej. Dopiero rząd Zjednoczonej Prawicy podjął realne działania w kierunku rozwoju polityki społecznej, wspierającej dzietność i stanowiącej odpowiedź na potrzeby młodego pokolenia.

W chwili obecnej konieczne jest podjęcie dalszych działań w tym kierunku, aby podtrzymać pozytywne skutki polityki prorodzinnej, a także przedstawić kolejne propozycje dla rodzin. Zasadne jest także uczynienie kolejnego kroku w realizacji polityki społecznej zorientowanej na młodych – również tych nie posiadających dzieci. Szanse i wyzwania, jakie stoją przed Polską, wymagają bowiem nie tylko wzrostu dzietności, ale

też szerokich zmian na rzecz lepszej jakości życia młodego pokolenia. W tym kontekście realizowane są reformy nie tylko w obszarze polityki społecznej, ale także edukacji, mieszkalnictwa czy rynku pracy. Patrząc w przyszłość, chcemy zaproponować Porozumienie dla młodych.

Przed jakimi wyzwaniami stoimy

czyli zdefiniowane problemy społeczno-polityczne

- ☆ Niedostateczne uwzględnianie potrzeb młodych w procesach politycznych. Polityka jest determinowana przez zagrożenia demograficzne płynące z procesu starzenia się społeczeństwa. W efekcie różnorodne grupy wiekowe są niejednokrotnie traktowane jedynie jako element dla polityki wobec osób starszych. Wyzwaniem jest odwrócenie celów, nie tylko poprzez ograniczanie negatywnych skutków starzenia się społeczeństwa, ale poprzez wzmocnienie podmiotowości młodych, którzy są wypychani na margines życia społeczno-politycznego.
- ☆ Kluczowym problemem w rozwoju są trudności w dostępie do infrastruktury krytycznej w procesie opieki nad dziećmi i wsparcia młodych rodzin – żłobków, przedszkoli, opieki medycznej. Rozwój rodzin i wzrost dzietności muszą się opierać nie tylko na programach wsparcia (jak np. 500+), ale przede wszystkim na rzeczywistych ułatwieniach w szczególnie newralgicznych obszarach funkcjonowania młodych. W tym kontekście priorytetem powinno być uzupełnienie *białych plam* w zakresie infrastruktury krytycznej.
- ☆ Szczególnie silna jest obecnie potrzeba wspierania powrotu na rynek pracy kobiet po okresie ciąży i opieki nad dzieckiem (niekiedy wieloletnim).

Główne założenie projektu

czyli nasze pomysły na rozwiązanie problemów

- ☆ Wzmocnienie roli młodych w procesach politycznych
 - Należy działać na rzecz zwiększenia wpływu młodych *nowych mieszczan* – rodzin z dziećmi – na przyszłość miast. Tylko takie działania zagwarantują przesunięcie ciężaru odpowiedzialności politycznej do grupy młodych obywateli.
 - Kluczowe są ułatwienia organizacyjne przy wyborach: głosowanie elektroniczne, ułatwienia proceduralne, szczególnie dla studentów – możliwość głosowania w akademikach.

- Pilna jest potrzeba edukacji obywateli o skutkach obecnych procesów demograficznych dla społeczeństwa. Występuje niska świadomość społeczna tego zagrożenia.
- ☆ Wsparcie na rynku pracy dla rodzin w ramach alternatywnej polityki społecznej:
 - Ulgi podatkowe dla pracujących rodziców – odwrócony podatek dla samotnych osób.
 - Należy działać na rzecz poprawy jakości życia młodych *nowych mieszczan* poprzez realizację odważnych programów, takich jak zwiększenie ulg i benefitów na dzieci.
 - Ułatwienia dla przedsiębiorców zatrudniających rodziców z rodzin wielodzietnych.
 - Emerytura obywatelska oraz kwestia obowiązkowego pozostawiania w systemie emerytalnym.
 - Połączenie biura pracy i miejskich ośrodków pomocy społecznej w jedno centrum – ośrodek pracy i wspierania rodziny, delegowanie zadań pomocowych na NGO.
 - Jednolity podatek od pracy, bez podziału na ZUS i PIT – sprawiedliwa danina.
 - Konieczne jest opracowanie lokalnych programów zdrowotnych, lepiej dostosowanych do lokalnych uwarunkowań niż ogólnokrajowe analizy i projekty realizowane przez administrację rządową.
- ☆ Stabilizacja sytuacji mieszkalnictwa wśród młodych:
 - Kluczowe jest rozwiązanie problemu mieszkań komunalnych i terminowości umów. Nieprecyzyjne regulacje w obecnym stanie prawnym nie dają stabilizacji w kluczowym obszarze dla rozwoju młodych rodzin – mieszkalnictwie;
 - Wzmocnienie aktywności i roli spółdzielni mieszkaniowych – nowe zadania w obszarze projektowania przestrzeni miejskiej i nowa filozofia funkcjonowania oparta na zaangażowaniu w program Mieszkanie+.
 - Problem spółdzielni różnego typu, które powstały przy wsparciu środków europejskich, a nie wytrzymały kosztów funkcjonowania po okresie ochronnym i zostały zlikwidowane.